

**TEZA:**

Obwiniony radca prawny firmował swoim nazwiskiem działalność p.o. Dyrektora Izby Skarbowej, który mimo pełnionej funkcji sporządzał w kancelarii obwinionego odwołania i skargi od decyzji organów podatkowych, skargi kasacyjne od wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a także inne pisma w sprawach podatkowych, które podpisywał radca prawny, co było działaniem na szkodę interesu publicznego polegającą na narażeniu organów podatkowych na utratę zaufania społecznego. Radca prawny został za takie działanie skazany prawomocnym wyrokiem karnym, natomiast sąd dyscyplinarny wymierzył mu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na 3 lata.

**WO – 56/23****ORZECZENIE  
z dnia 29 czerwca 2023 r.****Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie**

w składzie:

**Przewodniczący:** SWSD Tomasz Jankowski  
**Sędziowie:** SWSD Paweł Libertowski /sprawozdawca/  
SWSD Dariusz Smejda

**Protokolant:** Barbara Sarnowska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Magdaleny Śnieguli

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2023 r. na rozprawie

sprawy radcy prawnego W.M. M. (...)

obwinionego o czyn z art. 64 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. 2002 nr 123 poz. 1059 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 1, art. 3 i art. 4 oraz art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu obowiązującym zgodnie z Uchwałą Nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego),

z powodu odwołania obrońcy obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 28 lutego 2022 r. w sprawie o sygn. OSD 16/17 zaskarżającego to orzeczenie w całości na korzyść obwinionego,

**orzeka:**

1. zmienia zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 28 lutego 2022 r. w sprawie o sygn. OSD 16/17 w pkt. 1. w ten sposób, że wymierza obwinionemu radcy prawnego W.M. M. karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat, w miejsce kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego,

2. orzeka zakaz wykonywania przez obwinionego patronatu na czas 6 lat,
3. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 28 lutego 2022 r.,
4. kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie obciąża obwinionego r. pr. W.M.M. w zryczałtowanej kwocie 3.000,00 zł (słownie trzy tysiące) płatnych przez obwinionego na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

Postępowanie dyscyplinarne w niniejszej sprawie wszczęte zostało z urzędu w dniu 28 listopada 2013 r. w związku z powzięciem przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych informacji o prowadzonym przeciwko obwinionemu **postępowaniu karnym**.

W owym postępowaniu karnym **wyrokiem** Sądu Rejonowego VII Wydział Karny z **dnia 1 lipca 2013 r.** sygn. akt VII K 480/11 obwiniony **został uznany winnym tego, że** w okresie od 21 sierpnia 2008 r. do 1 lipca 2009 r. , realizując powzięty z góry zamiar osiągnięcia korzyści majątkowych z prowadzonej przez M. W. wbrew przepisom prawa obsługi prawnej przedsiębiorstw i podatników oraz wiedząc o pełnionej przez niego funkcji, ułatwił mu popełnienie przestępstwa niedopełnienia obowiązków p.o. Dyrektora Izby Skarbowej w ten sposób, że udostępniając mu firmę swojej Kancelarii Radcy Prawnego i zobowiązując się do oficjalnego reprezentowania obsługiwanych przez niego podmiotów – przedsiębiorstwa „(...)” sp. z o.o. z/s , S. J., M.J. i J. M., a także dostarczając mu opatrzone swoją pieczęcią radcy prawnego i podpisem karty papieru umożliwił mu wykonywanie sprzecznych z wynikającym z pełnionej funkcji obowiązkiem rzetelnego i bezstronnego wypełniania powierzonych zadań oraz mogących wywoływać podejrzenie o stronniczość lub interesowność i podważających zaufanie do organów podatkowych czynności, a polegających na sporządzaniu mimo pełnionej funkcji odwołań i skarg od decyzji organów podatkowych, skarg kasacyjnych od wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego , a także na sporządzaniu innych pism kwestionujących dokonane przez organy podatkowe ustalenia, co było działaniem na szkodę interesu publicznego polegającą na narażeniu organów podatkowych na utratę zaufania społecznego tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 231 § 2 kk w zw. z art. 21 § 2 kk w

zw. z art. 12 kk.

Obwinionemu wymierzono karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby dwóch lat, a także karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50 zł każda.

Na skutek m.in. apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego, Sąd Okręgowy VIII Wydział Karny Odwoławczy **wyrokiem z dnia 3 października 2014 r.** sygn. akt VIII Ka 170/14 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w całości m.in. co do części dotyczącej obwinionego.

Rozstrzygnięcie zapadłe w ramach postępowania karnego jest zatem prawomocne.

Następnie **orzeczeniem z dnia 6 czerwca 2016 r.** Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych sygn. akt OSD 17/2015 (OIRP 688/2016) uznał obwinionego winnym przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 1, art. 3 i art. 4 ust. 1, art. 6 ust. 1 i 2 oraz art. 19 Kodeksu Etyki wymierzając obwinionemu karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego oraz obciążając go kosztami postępowania w kwocie 2.000,00 zł.

Na skutek odwołania obrońcy obwinionego na korzyść obwinionego **orzeczeniem z dnia 4 października 2016 r.** sygn. akt WO-120/16 Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie poprawił kwalifikację prawną czynu przypisanego obwinionemu poprzez skreślenie w pkt. 1 zaskarżonego orzeczenia odniesienia do art. 19 Kodeksu Etyki Radców Prawnych, nadto zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt. 2 wymierzając obwinionemu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat, orzekł wobec obwinionego zakaz wykonywania patronatu na czas 10 lat, w pozostałym zakresie utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie. Obciążono również obwinionego kosztami postępowania w kwocie 4.000,00 zł.

Od powyższego orzeczenia kasację wywiódł Minister Sprawiedliwości zaskarżając owo orzeczenie w pkt. 2 i 3 na niekorzyść obwinionego, zarzucając zaskarżonemu rozstrzygnięciu rażącą niewspółmierność wymierzonej kary dyscyplinarnej w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia winy obwinionego (jako kary zbyt niskiej), wnosząc o uchylenie owego orzeczenia w pkt. 2 i 3 i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie do

ponownego rozpoznania.

Kasację od powołanego orzeczenia wywiódł również obrońca obwinionego, zaskarżając owo orzeczenie w całości na korzyść obwinionego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu niewłaściwe odniesienie się do zarzutu pozbawienia obwinionego prawa do obrony przez Sąd I instancji, niewłaściwe odniesienie się do zarzutu nienależytego przeprowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd I instancji, nierozważenie zarzutu naruszenia art. 366 i nast. k.p.k. w zw. z art. 74 [1] ustawy o radcach prawnych oraz w zw. z § 17 pkt. 2 i § 26 ust. 1 Regulaminu funkcjonowania sądów dyscyplinarnych samorządu radców prawnych, nadto zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu niewłaściwe odniesienie się do zarzutu braku wyjaśnienia przez Sąd I instancji czy nie doszło do naruszenia zasady obiektywizmu w postępowaniu dyscyplinarnym toczącym się przeciwko obwinionemu. Obrońca obwinionego przy tym wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

**Wyrokiem z dnia 17 maja 2017 r. Sąd Najwyższy (sygn. akt SDI 10/17) uchylił zaskarżone orzeczenie oraz zmienione nim orzeczenie Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych .** W uzasadnieniu tego orzeczenia (k. 328-330) jako podstawę jego podjęcia wskazano przede wszystkim na uchybienia dotyczące braków postępowania dowodowego przed Sądem I instancji oraz naruszenia prawa obwinionego do obrony w szczególności poprzez nieudzielenie mu głosu w toku rozprawy w dniu 30 maja 2016 r. i poprzez przyjęty sposób procedowania i utrwalania czynności postępowania oraz uzasadniania podjętych rozstrzygnięć.

Po ponownym przeprowadzeniu postępowania w sprawie, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych **orzeczeniem z dnia 28 lutego 2022 r. sygn. akt OSD 16/17 uznał obwinionego winnego tego, że:**

prowadząc własną Kancelarię Radcy Prawnego W. M. M. w (...) przy ul. (...), będąc zobowiązanym do postępowania zgodnie z prawem w okresie od 21.08.2008 r. do 1.07.2009 r. sprzeniewierzył się powyższej zasadzie w ten sposób, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, działając razem z Dyrektorem Izby Skarbowej M. W., wbrew przepisom prawa dotyczącym obsługi prawnej przedsiębiorstw i podatników oraz wiedząc o pełnionej przez M. W. funkcji, ułatwił mu popełnienie przestępstwa niedopełnienia obowiązków p.o. Dyrektora Izby Skarbowej , w ten sposób, że udostępniając mu firmę swej

Kancelarii Radcy Prawnego i zobowiązując się do oficjalnego reprezentowania obsługiwanych przez niego podmiotów – przedsiębiorstwa „(...)” sp. z o.o. z siedzibą , S. J., M. J. i J.M., a także dostarczając mu opatrzone swoją pieczęcią radcy prawnego i podpisem karty papieru umożliwił mu wykonywanie sprzecznych z wynikającym z pełnionej funkcji obowiązkiem rzetelnego i bezstronnego wypełniania powierzonych zadań oraz mogących wywoływać podejrzenie o stronnictwo lub interesowność i podważających zaufanie do organów podatkowych czynności, a polegających na sporządzaniu mimo pełnionej funkcji odwołań i skarg od decyzji organów podatkowych, skarg kasacyjnych od wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego , a także na sporządzaniu innych pism kwestionujących dokonane przez organy podatkowe ustalenia, co spowodowało naruszenie zasady godności zawodu i podważyło zaufanie do zawodu radcy prawnego, tj. czynu określonego w art. 64 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 1, art. i art. 4 oraz art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu obowiązującym zgodnie z Uchwałą nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego).

Sąd wymierzył obwinionemu karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego oraz obciążył obwinionego kosztami postępowania w kwocie 3.000,00 zł.

Od powyższego orzeczenia Sądu I instancji odwołanie wywiódł obrońca obwinionego zaskarżając owo orzeczenie w całości na korzyść obwinionego, zarzucając temu orzeczeniu:

1. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 170 § 1 pkt. 1) i pkt. 5) k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie następujących dowodów z dokumentów oraz źródeł osobowych, tj. dowodów:

- a) zawartych w piśmie obwinionego z dnia 14.01.2016 t. (k. 187-197);
- b) sformułowanych na rozprawie w dniu 07.01.2019 r. (k. 385- 390);
- c) zawartych w piśmie obrońcy obwinionego z dnia 14.01.2019 r. (k. 424 - 426);
- d) zawartych w piśmie obwinionego z dnia 14.01.2016 r. (k. 187-197) ponad zakres, w którym wniosek uwzględniono (jak w lit. a) powyżej);
- e) zawartych w piśmie obwinionego z dnia 19.03.2019 r. (k. 615 - 617);
- f) sformułowanych na rozprawie w dniu 08.04.2019 r. (k. 623 - 625);

z uwagi na fakt, iż ich przeprowadzenie jest niedopuszczalne lub w oczywisty sposób zmierza do przedłużenia postępowania, ponieważ polega jedynie na polemice z ustaleniami faktycznymi i prawnymi poczynionymi w toku toczącego się postępowania przed Sadem Rejonowym , sygn. akt: VII K 480/11 oraz wyrażonymi w wyroku z dnia

01.07.2013 r. następnie utrzymanego przez Sąd Okręgowy VIII Wydział Karny Odwoławczy dnia 03.10.2014 r., sygn. akt: VIII Ka 170/14, podczas gdy postępowanie dyscyplinarne dotyczyło naruszenia innego reżimu prawnego niż ten, będący przedmiotem postępowania karnego, a Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych zobowiązany był samodzielnie zebrać i przeprowadzić wszelkie dowody, które pozwalałyby na dokonanie prawidłowych, odnoszących się do indywidualnej sytuacji obwinionego, ustaleń faktycznych i prawnych, w zakresie wypełnienia znamion przewinienia dyscyplinarnego (nie zaś czynu zabronionego, co było przedmiotem postępowania karnego), do czego niezbędne było wyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, tj. wiedzy lub świadomości obwinionego dotyczącej zakresu obowiązków M. W. na stanowisku Dyrektora Izby Skarbowej, tego, czy W. M. faktycznie prowadził sprawy (reprezentował) klientów przejętych od M. W. po objęciu przez niego funkcji Dyrektora Izby Skarbowej, czy rola obwinionego w kontekście zarzutu sprowadzała się jedynie do udostępnienia M.W. swojego logo oraz podpisywania dokumentów kierowanych do właściwych jednostek lub Sądów, czy faktycznego prowadzenia spraw klientów przejętych od M. W., a zatem prawidłowego wykonywania obowiązków zawodowych radcy prawnego, a w końcu poczynienie ustaleń, jaki był ewentualny zakres naruszeń dyspozycji art. 64 st. 1 pkt. 1) i 2) ustawy o radcach prawnych oraz art. 1, art. 3 - 4 oraz art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu obowiązującym zgodnie z Uchwałą Nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10.11.2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego); nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji ww. dowodów skutkowało zgromadzeniem niepełnego materiału dowodowego, a w konsekwencji poczynieniem nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i wydania wadliwego orzeczenia;

2. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 117 § 2a k.p.k. w zw. z art. 91 ustawy z dnia 16.04.2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 695 z późn. zm.), (dalej: „ustawa o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2”) w zw. z art. 68 [3] ust. 5 ustawy o radcach prawnych poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 28.02.2022 r., pomimo woli uczestnictwa obwinionego w rozprawie oraz przyjęcie, że obwiniony nie usprawiedliwił w sposób należyty swojego niestawiennictwa (brak przedłożenia zwolnienia lekarza sądowego), podczas gdy obwiniony przesłał z wyprzedzeniem do Sądu wiadomość e-mail dotyczącą stanu zdrowia, tj. poważnego zachorowania na

COVID-19 skutującego złym samopoczuciem i koniecznością uczestnictwa w badaniach diagnostycznych, a zatem wystąpienia niezależnych od obwinionego przyczyn, dla których jego udział w rozprawie był niemożliwy, które to działanie w świetle obowiązującej na dzień rozprawy z dnia 28.02.2022 r. regulacji art. 91 ustawy z dnia 16.04.2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, było wystarczającym do usprawiedliwienia nieobecności obwinionego oraz uwzględnienia jego wniosku o odroczenie terminu rozprawy;

3. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 6 k.p.k. oraz art. 406 § 1 – 2 k.p.k. polegające na pozbawieniu obwinionego prawa do obrony, w tym prawa do kontradyktoryjnego postępowania oraz bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a także uniemożliwienie zabrania obwinionemu głosu końcowego po zamknięciu przewodu sądowego poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 28.02.2022 r. oraz zamknięcie przewodu sądowego oraz przyjęcie, że obwiniony nie usprawiedliwił w sposób należyty swojego niestawiennictwa (brak przedłożenia zwolnienia lekarza sądowego), podczas gdy obwiniony wyrażał wolę uczestnictwa w rozprawie, przesłał z wyprzedzeniem do Sądu wiadomość e-mail dotyczącą stanu zdrowia, tj. poważnego zachorowania na COVID-19 skutującego złym samopoczuciem i koniecznością uczestnictwa w badaniach diagnostycznych, a zatem wystąpienia niezależnych od obwinionego przyczyn, dla których jego udział w rozprawie był niemożliwy;
4. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego oraz pominięcie w ocenie m.in. dowodu z wyjaśnień obwinionego W.M. składanych w toku postępowania dyscyplinarnego i oparcie rozstrzygnięcia jedynie o orzeczenia i materiały pochodzące z postępowania karnego toczącego się przeciwko niemu, podczas gdy obwiniony opisywał w składanych wyjaśnieniach istotne z punktu widzenia postępowania dyscyplinarnego okoliczności dotyczące m.in.: jego świadomości lub wiedzy dotyczącej zachowań opisanych w stawianych obwinionemu zarzutach, tego, czy faktycznie reprezentował klientów przejętych od M.W., czy też jego działanie ograniczało się do udostępniania M.W.swoich logo i danych potrzebnych do reprezentacji klientów, a nadto czy przekazywał M.W.jakiegokolwiek środki pieniężne z tytułu obsługi przejętych od niego klientów; a w konsekwencji powyższego:

5. w oparciu o art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż obwiniony popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego sprawy, przy uwzględnieniu treści pominiętych w ocenie dowodów m.in. z wyjaśnień obwinionego złożonych w toku postępowania dyscyplinarnego, prowadzi do wniosku, że działania W.M. zawarte w opisie zarzucanego czynu nie wypełniły znamion przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 64 ust. 1 pkt. 1) i 2) ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 1, art. 3, art. 4 i art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu obowiązującym zgodnie z Uchwałą Nr 5/2007 VI Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10.11.2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego); ewentualnie, w przypadku niepodzielenia powyższych zarzutów:
6. w oparciu art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej względem obwinionego W.M. w postaci pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, a więc kary najsurowszej z całego katalogu kar korporacyjnych, która w przypadku W.M. :
  - a) nie uwzględnia celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego, a także abstrahuje od motywacji oraz sposobu zachowania się obwinionego, jego właściwości i warunków osobistych oraz przebiegu wykonywania przez niego zawodu radcy prawnego zarówno przed, jak i po dacie czynu;
  - b) nie uwzględnia faktu, że od czasu, w którym miał zostać popełniony czyn zabroniony, do dnia orzekania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych , upłynęło ponad 12 lat (zarzucony czyn ma datę końcową 01.07.2009 r.), a sam upływ czasu i dolegliwość wieloletniego postępowania ogranicza potrzebę zastosowania surowej reakcji karnej;
  - c) nie uwzględnia faktu, iż zarówno w okresie poprzedzającym zarzucany czyn, w czasie jego rzekomego popełnienia, jak iw okresie po nim następującym, aż do chwili obecnej, W.M. wykonuje zawód radcy prawnego z należytą starannością (przez cały czas świadczy obsługę prawną o wysokim standardzie na rzecz swoich mocodawców), budując pozytywny wizerunek i zaufanie dla zawodu radcy prawnego;
  - d) nie uwzględnia okoliczności, iż W.M. przez cały okres wykonywania zawodu radcy prawnego, nie był karany dyscyplinarnie oraz cieszył się nieposzlakowaną opinią pośród swoich klientów, jak i w środowisku prawniczym;
  - e) nie uwzględnia okoliczności dotyczących postępowania karnego, którego prawomocne rozstrzygnięcie stanowi podstawę wszczęcia niniejszego postępowania dyscyplinarnego, takich jak: zarzut pomocnictwa, a nie sprawstwa głównego,



orzeczenie kary w dolnych granicach przewidzianych ustawą z uwzględnieniem okresu próby, pozytywnego przejścia okresu próby przez W.M. ; należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, iż Sąd rozpoznający sprawę karną nie sięgnął w swoim orzeczeniu po środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu radcy prawnego w stosunku do osoby W.M. ; w konsekwencji powyżej podniesionych okoliczności, W Ocenie obrony, w postępowaniu dyscyplinarnym powinna zostać wymierzona kara zdecydowanie łagodniejsza, co najwyżej kara upomnienia.

Obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie w razie podzielenia jedynie zarzutu rażącej niewspółmierności kary o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie łagodniejszej kary, tj. kary upomnienia.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych zważył co następuje.**

Odwołanie okazało się być zasadne jedynie częściowo tj. w pewnym zakresie co do zarzutu rażącej niewspółmierności kary orzeczonej względem obwinionego, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż Sąd co do zasady podziela ustalenia oraz oceny faktyczne i prawne poczynione przez Sąd I instancji, częściowo jednak poza kwestią dotyczącą wymiaru kary. W tym zakresie w ocenie Sądu odpowiedniego uwzględnienia wymagały okoliczności podniesione w odwołaniu, a także okoliczności wzmiankowane już w wydanym wcześniej w tej sprawie orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 4 października 2016 r. W pozostałym zakresie konieczność nieuwzględnienia zarzutów podniesionych w odwołaniu wyznacza i uzasadnia już w stopniu wystarczającym treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji, w tym powołana tam argumentacja prawna, odnosząca się do stanu faktycznego oraz dorobek judykatury. Zwrócić należy również szczególną uwagę na wskazanie zawarte w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2017 r. sygn. akt SDI 10/17 zapadłego w tej sprawie, gdzie wskazano, iż **„Trudno także podzielić ten wątek argumentacyjny autora kasacji, że w postępowaniu dyscyplinarnym występuje potrzeba prowadzenia czynności dowodowych zmierzających do roztrząsania czy podważania zasadności prawomocnych wyroków**

***skazujących W.M. w zakresie przypisanej mu winy oraz kwalifikacji prawnej. W tym zakresie są one oczywiście wiążące sąd dyscyplinarny, w myśl zasady res iudicata pro veritate habetur. Jedynie wzruszenie ich w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia otwierałoby drogę do rozważań na tym polu.***” (k. 335-336).

Wobec tego za niezasadny uznać należy zarzut 1. zawarty w odwołaniu. Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy, wyczerpujący i brak jest podstaw do formułowania postulatów co do konieczności jego uzupełnienia. Zasadnie wnioski dowodowe obwinionego opisane w zarzutach odwołania zostały oddalone. Sąd podziela ocenę Sądu I instancji, iż zmierzały one w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, a także były niedopuszczalne. Analiza treści owych wniosków dowodowych obwinionego, a także analiza treści zarzutu zawartego w odwołaniu i jego uzasadnienia, w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje, iż wnioski i zarzuty obwinionego zmierzały i zmierzają do zakwestionowania treści rozstrzygnięć, jakie prawomocnie zapadły w postępowaniu karnym w jego sprawie oraz ustaleń Sądów jakie legły u podstaw tych rozstrzygnięć. Obwiniony bowiem w istocie kwestionuje niemal wszystkie elementy struktury przestępstwa, za którego popełnienie został skazany. Obwiniony kwestionuje nie tylko swoją winę, momentami wręcz bezprawność przedmiotowego czynu, zamiar swego działania, stan świadomości w chwili owego czynu, ale i inne okoliczności popełnienia czynu, nie wyłączając okoliczności dotyczących przedmiotu czynności wykonawczej. Tymczasem wszystkie te elementy zostały zbadane, zweryfikowane dowodowo, ocenione, zakwalifikowane względem znamion ustawowych zarzucanego obwinionemu przestępstwa i legły u podstaw skazania obwinionego w postępowaniu karnym.

Obwiniony ma oczywiście pełne prawo do zachowania własnych ocen i opinii dotyczących organów postępowania karnego, podmiotów które odmówiły podjęcia czynności prawnych mających na celu wzruszenie prawomocnego orzeczenia karnego zapadłego wobec obwinionego - czemu obwiniony dawał zresztą wyraz w toku niniejszego postępowania oraz w ujawnionej w postępowaniu dyscyplinarnym apelacji oraz szerokich wyjaśnieniach pisemnych obwinionego powstałych w postępowaniu karnym - natomiast opinie takie i oceny nie mogą być podstawą skutecznych zarzutów procesowych i w szczególności nie wpływają na doniosłość prawną zapadłych rozstrzygnięć sądowych.

Przy tym należy mieć na uwadze, iż obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym odpowiada

za ten sam czyn, to samo zdarzenie historyczne, które było przedmiotem badania i oceny na gruncie postępowania karnego. Obwiniony nie odpowiada w tej sprawie w szczególności za opisywane przez siebie hipotetyczne czyny, których nie popełnił, czy też za kwestie związane z dopełnieniem opisywanych przez obwinionego obowiązków natury księgowej i podatkowej, jak i nie odpowiada za te elementy swego postępowania, które obejmowały faktyczne wykonywanie jakichkolwiek czynności na rzecz swoich mocodawców. Odpowiedzialność obwinionego, zarzut mu czyniony na gruncie postępowania dyscyplinarnego, dotyczy konkretnego, kwalifikowanego naruszenia przez obwinionego obowiązującego prawa, co do którego to zdarzenia nie może być żadnych wątpliwości.

Obwiniony popełnił bowiem określone przestępstwo. Zwrócić należy w tym zakresie uwagę na orzeczenie tutejszego Sądu w innej sprawie, tj. z dnia 6 sierpnia 2020 r. sygn. akt WO-45/20 (Legalis nr 2564362), gdzie wskazano: *„Jeżeli obwiniony radca prawny został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnione przestępstwo, niezbędne jest stwierdzenie tożsamości czynu przypisanego jako przewinienie dyscyplinarne z przestępstwem, za które obwiniony został skazany. Sąd dyscyplinarny obowiązany więc jest dokonać niezbędnych ustaleń faktycznych i ocen co do tożsamości czynu. Jest natomiast związany wyrokiem skazującym co do popełnienia przestępstwa (jego znamion). **Sądowi dyscyplinarnemu nie wolno wręcz dokonywać w tym zakresie własnych ustaleń i ocen, a obwiniony nie może kwestionować w postępowaniu dyscyplinarnym faktu popełnienia przestępstwa.**”* (analogicznie wskazano w orzeczeniu z dnia 27 października 2016 r. sygn. akt WO-117/16, w orzeczeniu z dnia 7 kwietnia 2016 r. sygn. akt WO-1/16 oraz w orzeczeniu z dnia 24 sierpnia 2016 r. sygn. akt WO-13/16).

Nadto *„W przypadku wydania prawomocnego wyroku skazującego, samodzielność jurysdykcyjna sądu dyscyplinarnego w zakresie własnych ustaleń ograniczona zostaje do tych części stanu faktycznego, które wykraczają poza znamiona konkretnego czynu. Nie dotyczy też posilkowych, ani ocennych elementów stanu faktycznego przestępstwa. Może ustalić zatem, iż wina miała charakter umyślny, a nie nieumyślny oraz że rozmiar szkody był wyższy niż orzeczony w wyroku karnym, ale nie odwrotnie. Samodzielność jurysdykcyjna sądu dyscyplinarnego ma zatem nie tylko charakter ograniczony, ale i kierunkowy. Na gruncie postępowania dyscyplinarnego oznacza to, iż wydanie wyroku skazującego przez sąd karny ogranicza niezależność sądu dyscyplinarnego tylko do stosowania innych kryteriów kwalifikacji tego samego czynu zabronionego. **Ta***

*tożsamość czynu nie ma charakteru normatywnego, gdyż nie jest wyznaczona tożsamością zespołu znamion, lecz tożsamością zdarzenia (zarzuczonego w skardze i przypisanego w wyroku) w znaczeniu historycznym (w ujęciu ontologicznym) (...) Tożsamość czynu nie pozwala sądowi dyscyplinarnemu na zakwestionowanie ustaleń i ocen sądu karnego, a w konsekwencji na uznanie, iż sędzia nie popełnił przestępstwa, za które został prawomocnie skazany. W dalszej kolejności uniemożliwia temu sądowi stwierdzenie, iż przypisane sprawcy przestępstwo nie jest przewinieniem dyscyplinarnym. Każde bowiem przestępstwo jest sui generis przewinieniem dyscyplinarnym i to najpoważniejszym z możliwych. (...) Sąd dyscyplinarny nie ma kompetencji do kwestionowania ustaleń sądu karnego, czy weryfikowania prawidłowości przebiegu postępowania, a co za tym idzie wykazywania jego wadliwości w jakimkolwiek aspekcie, w szczególności podważającym prawidłowość wyroku wydanego przez sąd karny” [wyrok Sądu Najwyższego - Izba Dyscyplinarna z dnia 12 marca 2020 r. sygn. akt II DSS 10/19, Legalis nr 2684276].*

Powyższe stanowisko prawne jest przy tym od wielu lat podkreślane **zarówno przez Sąd Najwyższy, jak i sądownictwo dyscyplinarne właściwe dla innych zawodów prawniczych** [tytułem przykładu: Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 9 czerwca 2018 r. sygn. akt WSD 40/18, Legalis nr 1942242 oraz Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 19 października 2016 r. sygn. akt V KK 180/16, Legalis nr 1533185 czy też Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 25 października 2016 r. sygn. akt SNO 40/16, Legalis nr 1716917, a także Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 18 lipca 2014 r. sygn. akt SNO 34/14, Legalis nr 1044958 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2018 r. sygn. akt II DSK 11/18, Legalis nr 1885080].

Niezasadny jest również zarzut 2. sformułowany w odwołaniu. Sąd I instancji prawidłowo ocenił, iż obecność obwinionego nie została w sposób należyty usprawiedliwiona i nie zachodziła przeszkoda w rozpoznaniu sprawy. Brak jest podstaw by przyjąć, iż obwiniony rzekomo nie mógł wziąć udziału w rozprawie w dniu 28 lutego 2022 r. z uwagi na stan zdrowia. Inną kwestią jednocześnie jest to, że sam zarzut niezasadnie koncentruje się na kwestii braku zaświadczenia pochodzącego od lekarza sądowego, gdy nie to było podstawą czynności Sądu (okoliczność ta wzmiankowana jest jedynie w towarzyszącym rozważaniu zawartym w uzasadnieniu Sądu I instancji). W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na ten fakt, iż art. 91 ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku

z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2 nie ma zastosowania w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym. Przedmiotowa kwestia usprawiedliwiania nieobecności stron jest bowiem uregulowana w art. 68 [3] ustawy o radcach prawnych. Norma przy tym art. 91 owej specjalnej ustawy dotyczy tylko nieistotnego w tej sprawie elementu – *„Przepis ten tylko i wyłącznie czasowo usuwa najdalej idący wymóg, tj. konieczność przedłożenia zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego. W żaden sposób nie niweluje obowiązku, aby usprawiedliwienie nieobecności było "należyte" w rozumieniu art. 117 § 2 k.p.k.”* [Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2021 r. sygn. akt III KK 121/21, Lex nr 3219886]. Ubocznie tylko można odnotować jeszcze jako nieistotną dla rozstrzygnięcia tej sprawy okoliczność, iż m.in. z powyższego orzeczenia wynika, że przepis ten (owy art. 91) uwzględniany był jako odnoszący się również do postępowania karnego w ogólności, mimo niefortunnego jednak brzmienia art. 2 owej ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2, która to norma nakazuje stosować wszystkie przepisy tej ustawy jedynie w odniesieniu do niektórych kategorii przedsiębiorców, a przy tym sama norma owego art. 91 odnosi się literalnie wyłącznie do stawiennictwa przed sądami, bliżej przy tym nieokreślonymi. Norma ta nie powołuje przy tym wprost żadnej z kodeksowych ustaw procesowych.

W sprawie niniejszej jednak kluczowym było to, iż obwiniony nie dopełnił ciężących na nim obowiązków przewidzianych normą art. 68 [3] ustawy o radcach prawnych. Zgodnie z tym przepisem zasadą jest, iż niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawę nie wstrzymuje rozpoznania sprawy. Chcąc ewentualnie doprowadzić do takiego wstrzymania obwiniony powinien należycie usprawiedliwić swoją nieobecność i jednocześnie wnieść o odroczenie rozprawy (ust. 1). Należyte przy tym usprawiedliwienie niestawiennictwa obwinionego lub jego obrońcy na rozprawie w przypadku choroby wymaga przedstawienia zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie (ust. 5).

Obwiniony w drodze wiadomości e-mail z dnia 25 lutego 2022 r. (wysłanej na trzy dni przed rozprawą) nie dopełnił obowiązku przedstawienia zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego niemożność stawienia się na rozprawie. Nie przedstawił też żadnego innego zaświadczenia lekarskiego. Nie przedstawił również żadnego innego dokumentu. Poprzestał obwiniony na oświadczeniu własnym wskazując, iż w przeszłości przebył zachorowanie na COVID-19 **i w następnych dwóch tygodniach** przejść ma badania diagnostyczne, **po których dopiero lekarz podejmie decyzję m.in. co do**

**możliwości powrotu obwinionego do zadań zawodowych.** Nie doszło więc do spełnienia ustawowych przesłanek uznania nieobecności obwinionego na rozprawie za usprawiedliwioną. Należy wskazać ubocznie, iż jakakolwiek dokumentacja dotycząca stanu zdrowia obwinionego złożona została do akt sprawy dopiero z odwołaniem z dnia 23 lutego 2023 r. tj. po ponad roku. Wśród owych dokumentów nie załączono jednak zaświadczenia lekarskiego w ogóle, w tym kwalifikowanego zaświadczenia lekarskiego, o którym mowa w art. 68 [3] ust. 5 ustawy o radcach prawnych, tj. zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego niemożność stawienia się na rozprawie, które obwiniony zobligowany był przedłożyć jednocześnie z wnioskiem o odroczenie rozprawy. Do odwołania dołączono natomiast wydruk z 1 marca 2022 r. „Wystawione zaświadczenia lekarskie” wskazujący na wystawienie jednodniowego zaświadczenia lekarskiego tj. obejmującego tylko dzień rozprawy 28 lutego 2022 r., a także drugi wydruk z dnia 1 marca 2022 r. „Szczegóły wiadomości” z informacją o wystawieniu zaświadczenia lekarskiego na owy jeden dzień 28 lutego 2022 r.

Pomijając wyżej już wskazane okoliczności niedopełnienia ciężących na obwinionym obowiązków, w ocenie Sądu z dokumentów tych nie wynika, aby obwiniony nie był w stanie wziąć udziału w rozprawie w dniu 28 lutego 2022 r., nie stanowią owe wydruki zaświadczenia, o którym mowa art. 68 [3] ust. 5 ustawy o radcach prawnych, na podstawie którego Sąd mógłby uznać, iż obwiniony rzeczywiście nie mógł stawić się na rozprawie. Z wydruków tych nie wynikają żadne okoliczności wystawienia owego jednodniowego zaświadczenia w kontekście możliwości powołania się przez obwinionego na treść przedmiotowej normy. **Zaświadczenie przy tym wskazywane w owych wydrukach, z racji jednodniowego okresu jaki obejmuje, nie koresponduje z przyczyną niestawiennictwa deklarowaną w wiadomości obwinionego z dnia 25 lutego 2022 r., gdzie obwiniony wskazywał wyraźnie na długotrwałą przyczynę, która istnieć miała przynajmniej już w dniu wysłania owej wiadomości i wg obwinionego rozciągać się na bliżej nieokreśloną przyszłość, jako następstwo zachorowania na COVID-19.** Decyzja, wg wskazania obwinionego, co do możliwości podjęcia pracy przez niego, miała być podjęta przez lekarza dopiero po cyklu badań diagnostycznych. One tymczasem miały miejsce dalece po dniu 28 lutego 2022 r.

Z dokumentacji dołączonej do odwołania nie wynika, aby badania owe i zabiegi miały związek z wskazywanym przez obwinionego przebiegiem wcześniejszej choroby i w szczególności z zaświadczeniem lekarskim z dnia 28 lutego 2022 r. Najwcześniejszy z

owych dalszych dokumentów pochodzi z dnia 14 marca 2022 r. i wskazuje na badanie i rozpoznanie u obwinionego guza nerki. W dokumencie tym stwierdza się, iż **obwiniony nie leczy się przewlekle**, a wcześniej, w bliżej nieokreślonej przeszłości, przeszedł obwiniony operację usunięcia wyrostka robaczkowego (appendektomia). Z kolei z dokumentu opisanego jako zalecenia z tego samego dnia wynika, iż w następstwie stwierdzonej dolegliwości **obwiniony nie wymaga zwolnienia lekarskiego** (k. 770). Dalszy dokument, karta leczenia szpitalnego, pochodzi już z dnia 29 lipca 2022 r., a jak jednocześnie wynika z obejmujących fotografie wydruków dołączonych do pisma obrońcy obwinionego z dnia 21 czerwca 2023 r., w międzyczasie tj. w miesiącu czerwcu 2022 r. obwiniony uczestniczył w wydarzeniach sportowych m.in. wręczając nagrody (w wydarzeniach organizowanych przez podmioty, z którymi obwiniony jest powiązany, bliżej opisane w powołanym piśmie obrońcy obwinionego).

Zwrócić przy tym należy uwagę, iż **„Ocena przesłanki usprawiedliwienia nieobecności w kontekście art. 68 [3] ust. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz 233) powinna uwzględniać nie tylko okoliczności związane bezpośrednio z niemożnością stawienia się na rozprawę, ale również wcześniejszą postawę obwinionej i jej obrońców, szybkość podjęcia inicjatywy w przedmiocie wniosku o odroczenie rozprawy oraz bliskość upływu terminu przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego.**” [Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 22 listopada 2017 r. sygn. akt SDI 79/17, Legalis nr 1715542]. Nadto jak wskazano w komentarzu do przedmiotowej normy: **„Jeśli podstawą usprawiedliwienia niestawiennictwa jest choroba obwinionego lub obrońcy, to wymagane jest przedstawienie zaświadczenia lekarskiego, które potwierdzi niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie. O tym, czy niestawiennictwo zostało należycie usprawiedliwione i istnieją podstawy do wstrzymania rozpoznania sprawy, odroczenia rozprawy lub posiedzenia, nieprzeprowadzenia określonej czynności przez organ, decyduje każdorazowo organ, przed którym toczy się aktualnie postępowanie dyscyplinarne. Zatem rozpoznanie wniosku obwinionego lub obrońcy o odroczenie rozprawy lub posiedzenia lub o nieprzeprowadzanie czynności w związku z niemożnością stawienia się w tym czasie przez obwinionego lub obrońcę jest uznaniowe, gdyż to organ ocenia, na ile wskazane przyczyny usprawiedliwiające niestawiennictwo są wyjątkowe i uprawdopodobnione, że mogą skutkować uznaniem, iż niestawiennictwo jest usprawiedliwione i należy**

odroczyć rozprawę lub posiedzenie czy zmienić termin przeprowadzenia czynności.” [Ustawa o radcach prawnych. Komentarz. Art. 683 RadPrU red. Scheffler 2022, wyd. 2/Niedziński, Legalis]. Nadto „W postępowaniu dyscyplinarnym nie ma obowiązku uczestniczenia obwinionego w rozprawach. Jest to jego prawo, a nie obowiązek. **Prawnik musi się jednak liczyć z konsekwencjami tego, że nie stawia się na rozprawach.**” [Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 8 maja 2014 r. sygn. akt SDI 13/14, Legalis nr 864668]. Również w postanowieniu z dnia 3 września 2004 r. sygn. akt SDI 20/04 Sąd Najwyższy wskazał: „Ocenę czy niestawiennictwo strony jest „in concreto” należyście usprawiedliwione, czy nie, **pozostawiono do swobodnego uznania sądu dyscyplinarnego, który wobec tego może po prostu uznać przytoczone dla usprawiedliwienia okoliczności za nienależyście usprawiedliwione, a ponadto za niewiarygodne i nie ma obowiązku wzywać do uzupełnienia wskazanych przyczyn niestawiennictwa. Ponadto ocena „należytości” usprawiedliwienia nieobecności musi następować ze znacznie większym rygoryzmem, gdy usprawiedliwienia jej podejmuje się adwokat (...) (radca prawny), a zatem osoba znająca obowiązujące w tej mierze oczywiste reguły” [Legalis nr 465225]. Stanowisko to podziela również orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 20 września 2016 r. sygn. akt WO-85/16, Legalis nr 1828087, gdzie wskazano: „Niestawiennictwo obwinionego radcy prawnego na rozprawie nie wstrzymuje rozpoznania sprawy, gdy obwiniony uprawdzie złożył wniosek o odroczenie rozprawy, jednakże nie usprawiedliwił należyście swojej nieobecności, a ponadto sąd nie uznał jego obecności za konieczną.”.**

W realiach niniejszego postępowania trzeba zauważyć, iż już pierwszym pismem w sprawie z dnia 9 stycznia 2015 r. (k. 29) obwiniony wskazywał na swój **wyjazd na narty**, który uniemożliwiać miał w jego ocenie złożenie przez niego wyjaśnień w sprawie. Ubocznie można odnotować, iż już wówczas obwiniony wskazywał, że sprawa jest w jego ocenie skomplikowana a materiał dowodowy obszerny. **Obwiniony następnie nie podjął w terminie wezwania** na pierwszą rozprawę wyznaczoną na dzień 16 listopada 2015 r. (k. 151). Wobec stwierdzenia przez Sąd braku potwierdzenia odbioru zawiadomienia dla obwinionego w aktach sprawy, rozprawę tę odroczone. Z wiadomości e-mail obwinionego z dnia 18 listopada 2015 r. (k. 158) wynika, iż **obwinionego o braku jego stawiennictwa na rozprawie powiadomił jego obrońca dzień wcześniej tj. już dzień po owej rozprawie.** W dniu 7 grudnia 2015 r. obwiniony na rozprawie również nie stawił się przedkładając **zwolnienie lekarskie.** Pismem z dnia 28 grudnia 2015 r. (k.



170) obwiniony poinformował o **zwolnieniu obrońcy**, nieobecności tego samego dnia na rozprawie z powodu **kontynuacji leczenia**, a także wniósł o odroczenie rozprawy z uwagi na **okres świąteczno-noworoczny, kalendarium obchodów Świąt (...) oraz potrzebę zapoznania się z aktami nowego obrońcy**, którego pełnomocnictwo zobowiązał się przesłać później. Z tego powodu rozprawa w dniu 28 grudnia 2015 r. również została odroczone. Do akt złożono wniosek nowo ustanowionego obrońcy o odroczenie terminu rozprawy (k. 184). Następnie pismem z dnia 18 stycznia 2016 r. obwiniony wniósł o odroczenie rozprawy w tym dniu wyznaczonej wobec **kontynuacji leczenia i powiadomił o zwolnieniu obrońcy wnosząc o ustanowienie obrońcy z urzędu** (k. 205). Spowodowało to odroczenie rozprawy. W wiadomości e-mail z dnia 30 sierpnia 2018 r. (k. 346) obwiniony poinformował, iż nie stawi się na posiedzeniu w dniu 4 września 2018 r. z uwagi na wcześniej zaplanowane **obowiązki służbowe**. Spowodowało to odroczenie rozprawy. Z kolei w wiadomości e-mail z dnia 18 września 2018 r. obwiniony poinformował, że nie stawi się na rozprawie w dniu 16 października 2018 r. bowiem **będzie na wyjeździe zagranicznym i będzie miał jedynie bilet i pieczętkę w paszporcie** do okazania (k. 354). Spowodowało to odroczenie rozprawy. Stawiwszy się na rozprawie dnia 20 listopada 2018 r. **obwiniony powiadomił Sąd o zwolnieniu obrońcy i ustanowieniu nowego (nieobecnego na rozprawie) wnosząc o odroczenie rozprawy z uwagi na nieobecność obrońcy** i wskazując, iż jego postrzeganie sprawy **odbiega od oceny profesjonalnych pełnomocników** (k. 368). Spowodowało to odroczenie rozprawy. Kolejna rozprawa wyznaczona na dzień 26 listopada 2018 r. również nie odbyła się z uwagi na **urlop obrońcy** obwinionego, przy czym **obwiniony nie stawił się w owym terminie prawidłowo zawiadomiony** (k. 375). Następnie rozprawa wyznaczona na dzień 11 grudnia 2018 r. również została odroczone z uwagi na **nieobecność obwinionego i jego obrońcy** oraz brak nadejścia potwierdzenia doręczenia obrońcy zawiadomienia o terminie rozprawy (k. 379), przy czym obrońca pismem z dnia 29 listopada 2018 r. potwierdził, iż znany jest mu termin rozprawy w dniu 11 grudnia 2018 r. (k. 376). W toku rozprawy w dniu 11 marca 2019 r. obwiniony wniósł o zmianę kolejnego terminu rozprawy wyznaczonego na dzień 1 kwietnia 2019 r. wskazując, iż nie będzie mógł się na nim stawić **w związku podjęciem nowej pracy** (k. 612). W toku rozprawy w dniu 8 kwietnia 2019 r. obwiniony poinformował Sąd, iż jego obrońca nie stawił się przekazując wiadomość o treści: **„mam kręgosłup z urazem jakimś”**. Następnie w toku tejże rozprawy po obszernym omówieniu przez obwinionego jego wniosków dowodowych, obwiniony na koniec **zwolnił obrońcę i złożył wniosek o ustanowienie dla niego obrońcy z urzędu** (k. 624). Oddalenie wniosku obwinionego

spowodowało konieczność odroczenia rozprawy. Następnie obwiniony złożył zażalenie na postanowienie Sądu o odmowie ustanowienia obrońcy z urzędu (k. 635). Następnie pismem z dnia 7 stycznia 2020 r. obwiniony wniósł o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 13 stycznia 2020 r. **powołując się na inną rozprawę** w owym dniu, w której musi uczestniczyć. Do pisma dołączył obwiniony kserokopię wezwania do osobistego stawiennictwa, ale **zamazaną czarnym tuszem w sposób uniemożliwiający jego weryfikację** (k. 650). Obwiniony równolegle **ponownie wniósł o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu**, który to wniosek Sąd oddalił co spowodowało odroczenie rozprawy (k. 663). Również w tym wypadku obwiniony wniósł zażalenie na postanowienie Sądu w tym przedmiocie. Kolejna rozprawa w dniu 24 stycznia 2022 r. również została odroczone z uwagi na **przebywanie obwinionego na kwarantannie domowej**.

W tym stanie rzeczy Sąd zmuszony jest ocenić zarzut i twierdzenia obwinionego również w tej mierze przez pryzmat wskazań płynących z powołanego wyroku Sądu Najwyższego i powołanego komentarza, również mając na uwadze fakt, iż zbliża się upływ terminu przedawnienia karalności w tej sprawie, co nakazuje w sposób krytyczny i ostrożny podchodzić do deklarowanych, nieudokumentowanych przy tym należycie i w terminie, powodów jakie miały wywołać nieobecność obwinionego na rozprawie w dniu 28 lutego 2022 r. **Należy jednocześnie nadmienić, iż jak wynika z protokołu rozprawy w dniu 28 lutego 2022 r. oraz znajdującej się w aktach sprawy wiadomości e-mail skierowanej z sekretariatu Sądu do obwinionego w dniu 25 lutego 2022 r. o godz. 10:26 (11 minut po otrzymaniu wiadomości obwinionego z wnioskiem o odroczenie rozprawy) obwiniony został wezwany do przesłania skanów potwierdzających okoliczności, na które obwiniony się powoływał. Wezwanie to pozostało bez odpowiedzi obwinionego.** Sąd I instancji postanowił w następstwie prowadzić rozprawę bez udziału obwinionego, m.in. zarządzając odczytanie wyjaśnień obwinionego oraz przeprowadzając postępowanie dowodowe. Reasumując również w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie nieobecność obwinionego była nieusprawiedliwiona.

Wszystkie wskazane okoliczności sprowadzają to do wniosku, iż intencją działań obwinionego nie była chęć wzięcia udziału w owej rozprawie a jedynie chęć spowodowania jej odroczenia.

Powyższe względy przemawiają również za uznaniem zarzutu 3. sformułowanego

w odwołaniu za niezasadny. Prawo do obrony obwinionego nie zostało w żaden sposób naruszone. Można jedynie uzupełniająco wskazać, iż obwiniony w toku bardzo długiego postępowania wielokrotnie prezentował swoje stanowisko wobec wszystkich organów (uwzględniając również, iż postępowanie w istocie powtórzono na skutek wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego). Zabierał obwiniony głos osobiście i korzystając z licznie ustanawianych i odwoływanych obrońców. Składał wyjaśnienia ustnie i na piśmie. Składał również obszernie pisma procesowe, wielokrotnie i drobiazgowo opisując wszelkie aspekty sprawy. Obwiniony w sposób świadomy i aktywny korzystał z przysługujących mu uprawnień procesowych. Brał udział w postępowaniu w zakresie, w sposób i w formie, jakie uznawał za stosowne. Składał liczne środki odwoławcze oraz wnioski procesowe. Nadto w toku postępowania ujawniono m.in. wyjaśnienia obwinionego oraz apelację złożone w postępowaniu karnym (a także pisma po zakończeniu postępowania karnego, składane do innych organów, które miały spowodować wzruszenie prawomocnego wyroku zapadłego w postępowaniu karnym). Również obszernie uzasadnienia dwóch wyroków zapadłych w postępowaniu karnym zawierają szerokie opisy stanowisk procesowych i wyjaśnień obwinionego. **Istotny przy tym jest fakt, iż stanowisko obwinionego, treść jego wyjaśnień i kierunki składanych wniosków dowodowych oraz środków zaskarżenia, wyrażony w nich stosunek obwinionego do popełnionego czynu oraz jego oceny prawne i co do faktów pozostały niezmiennione** - od wyjaśnień obwinionego w postępowaniu karnym począwszy, na mowie końcowej obwinionego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie skończywszy (również zresztą wcześniej tj. toku rozprawy odwoławczej przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w dniu 4 października 2016 r. obwiniony nie uzupełnił swoich wyjaśnień. Nie wnosił też o uzupełnienie postępowania dowodowego i nie składał wniosków formalnych). W toku postępowania dochowano wszelkich standardów i gwarancji procesowych wobec obwinionego. Obwiniony był w sposób lojalny traktowany przez organy postępowania. Już pierwsze przesłuchanie obwinionego miało miejsce w obecności jego obrońcy (k. 121-125). Został obwiniony wezwany do zaznajomienia się z aktami postępowania wobec jego ukończenia (k. 136-139). Sąd I instancji w toku rozprawy poinformował strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. W związku z dokonaną sygnalizacją strony żadnych wniosków nie zgłosiły (k. 390).

Zważyć należy, iż w toku rozprawy przed tutejszym Sądem w dniu 29 czerwca 2023 r. obwiniony i jego obrońca nie składali żadnych nowych wniosków dowodowych, czy

wniosków formalnych. Obwiniony w żaden sposób nie rozwinął swoich wyjaśnień, pozostając konsekwentnym w swoim stanowisku i przestawianej od początku tej sprawy ocenie co do prawa i co do faktów. **Nie ujawniono żadnych nowych okoliczności dotyczących istoty sprawy, które nie byłyby znane Sądowi I instancji w chwili orzekania w sprawie.** Również z tego względu nie można przyjąć, iż obwiniony został pozbawiony możliwości zaprezentowania swego stanowiska czy też możliwości odniesienia się do jakiegokolwiek aspektu sprawy. Wnioski dowodowe zawarte w odwołaniu i w piśmie obrońcy z dnia 22 czerwca 2023 r. dotyczyły wyłącznie dokumentów wytworzonych po dniu 28 lutego 2022 r. i w przeważającej części okazały się dotyczyć okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, być niedopuszczalnymi oraz nieprzydatnymi dla wykazania podawanych przez obwinionego okoliczności. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w postanowieniach dowodowych Sądu uzasadnionych już na rozprawie. Nadto stanowisko takie znajduje potwierdzenie w wyżej już przytoczonej argumentacji, a także w dalej jeszcze poczynionych uwagach.

Z wskazanych już powodów również zarzuty 4. i 5., jakie zawarto w odwołaniu, nie mogły okazać się skutecznymi. Nie jest tak, że wyjaśnienia obwinionego zostały pominięte. Zostały one odczytane na rozprawie w dniu 28 lutego 2022 r. Zostały też najpierw przytoczone a następnie ocenione w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji (k. 706). Sąd nie dostrzega przy tym, aby Sąd I instancji dopuścił się błędnej oceny materiału dowodowego.

Jak już wskazano, wyjaśnienia obwinionego i składane przez niego wnioski dowodowe, chociaż obwiniony twierdzi inaczej, ukierunkowane są oczywiście na podważenie faktów stwierdzonych prawomocnym wyrokiem w postępowaniu karnym. Można też ubocznie zauważyć, iż wyjaśnienia obwinionego pozostają w zgodności z twierdzeniami r. pr. M.W. - uzupełniając je jedynie - skierowanymi również na piśmie do organów orzekających w niniejszej sprawie. Do akt sprawy wpłynęło bowiem pismo r. pr. M.W. z dnia 23 stycznia 2015 r. wskazujące, iż składane jest również w imieniu obwinionego, powołujące się na fakt ustanowienia w sprawie „pełnomocnika” obu wymienionych osób, jednocześnie jednak bez złożenia dokumentu pełnomocnictwa, złożone przy tym łącznie z drugim pismem będącym polemiką z poszczególnymi ustaleniami poczynionymi w postępowaniu karnym (k. 35 i nast.). Jak wynikać ma przy tym z treści pisma złożonego do akt sprawy przez r. pr. M.W. (k. 39) obwiniony w jego ocenie musiał z nim współdziałać, albowiem miał obwiniony wyrażać obawy, nie wiedzieć czy sam podoła w prowadzeniu przedmiotowych spraw

i oczekiwał obwiniony zapewnień autora pisma, iż uzyska od niego konsultację w zakresie dotychczasowej argumentacji podniesionej w owych przejmowanych sprawach i dotychczas w nich prezentowany tok rozumowania. Obwiniony miał też m.in. dopytywać r. pr. M.W. czy w sprawach składano środki odwoławcze. Kontakty przy tym wskazanych osób miały być konieczne również dla weryfikacji czy argumentacja obwinionego spójna jest z dotychczasową argumentacją przedstawianą w sprawie. Autor pisma, będący radcą prawnym, wskazał przy tym, iż argumentacja Prokuratury i Sądów obu instancji postępowania karnego była i jest *absurdalna* (k. 42). Obwiniony natomiast składając obszernie wyjaśnienia przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych na rozprawie w dniu 7 stycznia 2019 r. wskazał m.in., iż nie mógł pomagać r. pr. M.W. w niedopełnieniu obowiązków przede wszystkim dlatego, że nie znał ich zakresu i pragmatyk służbowych tej osoby. Wskazał również wówczas obwiniony, że pobierał wynagrodzenie za podejmowane w imieniu klientów czynności, ale jego zdaniem nie była to korzyść majątkowa (k. 387). W toku wyjaśnień obwiniony wskazał również, iż radca prawny powinien każdorazowo zweryfikować czy nie zachodzi konflikt interesów i obwiniony wskazał, iż to czynił. Jak wynika przy tym z analizy uzasadnień dwóch wyroków zapadłych w postępowaniu karnym, taka też zgodna linia wyjaśnień wskazanych osób obserwowalna jest od początku procedowania w sprawie.

Wyjaśnienia obwinionego nie mogą jednak zostać uznane za wiarygodne. Przyjęcie przedstawianej przez obwinionego narracji, tj. uznanie, iż obwiniony działał naprawdę w takim rozeznaniu prawnym i w takiej świadomości swych czynów jak obwiniony wyjaśnia, byłoby wręcz nietaktowne względem obwinionego i każdego radcy prawnego. Obwiniony znalazł się w sytuacji faktycznej i prawnej, którą każdy radca prawny powinien natychmiast, z wyprzedzeniem prawidłowo rozpoznać i ocenić, a także nie godzić się na takie postępowanie i nie podejmować czynów, które sąd karny przypisał prawomocnie obwinionemu. Już bowiem sytuacja, w której radca prawny podejmuje (**w jakiegokolwiek formie innej niż oficjalne sposoby komunikacji z danymi organami przewidziane w powszechnie obowiązującym prawie**) w związku z prowadzonymi przez siebie sprawami konsultacje czy współpracę, co do świadczonej pomocy prawnej, z kolegą (również z osobą obcą) pełniącym funkcje publiczną (kierowniczą przy tym w tej sprawie) w organach skarbowych procedujących lub będących stroną w sprawach klientów tegoż radcy prawnego (klientów w realiach tej sprawy pozyskanych na dodatek od owej osoby sprawującej funkcję publiczną) jest nie do przyjęcia. Zjawisko takie nigdy nie powinno mieć miejsca. Działania takiego nie da się w żaden sposób usprawiedliwić i w

żaden sposób pogodzić z zasadami etyki zawodowej, bez względu na okoliczności. Jest to istota niniejszej sprawy, którą obwiniony w ramach przyjętej linii obrony konsekwentnie wypiera. Tymczasem w niniejszym postępowaniu, ponad powyższe, z opisu czynu, za który obwiniony został prawomocnie skazany w postępowaniu karnym wynikają przecież dalsze jeszcze obciążające go okoliczności.

W każdym aspekcie przy tym niniejszej sprawy ponad normy prawa powszechnie obowiązującego należy mieć na uwadze, iż ontycznym elementem konstrukcji zawodu radcy prawnego, istotą odpowiedzialności dyscyplinarnej i katalogu zasad ujętych w szczególności w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego jest ograniczenie swobody działania radcy prawnego względem swobody osób niezwiązanych normami tego kodeksu i nałożenie na radcę prawnego dodatkowych wymogów i obowiązków. Z takim ograniczeniem związane jest funkcjonowanie radcy prawnego w zasadzie w każdej sferze, w tym również w ramach czynności podejmowanych w sprawach dotyczących radcy prawnego osobiście, w których radca prawny i jego postępowanie zwłaszcza podlegać będzie ocenie z uwzględnieniem faktu wykonywania przez niego zawodu radcy prawnego oraz przez pryzmat wiążących go norm i wymogów etycznych.

Również z tego względu Sąd Okręgowy uzasadniając swoje orzeczenie w sprawie karnej, w ślad za Sądem I instancji (k. 520-521) wskazał dobitnie „*w żadnym wypadku nie sposób, za obrońcą W.M.M. uznać, że oskarżony ten nie miał świadomości niedopełnienia przez M.W. obowiązków.*” oceniając przy tym wyjaśnienia i zarzuty obwinionego w sposób, jaki dokonały tego Sądy w postępowaniu dyscyplinarnym (k. 597-600).

Uzupełniając w tym miejscu poczynione już uwagi dotyczące wniosków dowodowych obwinionego zgłoszonych w odwołaniu wskazać należy, iż wniosek dowodowy dotyczący opinii prywatnej dołączonej do odwołania uznać należy za niedopuszczalny. Obwiniony przy pomocy wskazanego dokumentu prywatnego zmierzał do ponownego zakwestionowania ustaleń poczynionych w postępowaniu karnym, które legły u podstaw skazania obwinionego. Nadto owa opinia prywatna dotyczy aspektów, które na różnych etapach były już podnoszone i oceniane negatywnie przez Sąd w postępowaniu karnym zwłaszcza. Zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego podnoszone były już w piśmie r. pr. M.W. z dnia 23 stycznia 2015 r. (k. 48-55). W aktach sprawy znajduje się przy tym opinia ekspercka D.G. z dnia 11 lipca 2014 r. (k. 555-566). Podnoszone przez obwinionego kwestie dotyczące występującego w jego ocenie braku wiarygodności określonych dowodów zostały

negatywnie zweryfikowane w postępowaniu karnym, czemu Sądy obu instancji dały wyraz w pisemnych uzasadnieniach zapadłych orzeczeń. Ubocznie należy odnotować, iż nie istnieje w procesie karnym, czy również przy odpowiednim stosowaniu przepisów procedury karnej, jako dopuszczalne zastąpienie opinii biegłego wyznaczonego przez Sąd opinią prywatną. Nie może ona również samoistnie stanowić skutecznej podstawy do kwestionowania opinii biegłego wyznaczonego przez Sąd.

Jak zatem słusznie wskazał już w uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd I instancji w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym, obwiniony w sposób rażąco naruszył obowiązujący porządek prawny. Popełnił przestępstwo. Przy tym przestępstwo ściśle związane z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Prawidłowa jest zatem kwalifikacja prawna deliktu przypisanego obwinionemu – stanowiącego jako zdarzenie historyczne ten sam czyn, którym obwiniony wyczerpał znamiona przestępstwa – przez pryzmat art. 1, art. 3, art. 4 oraz art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (w brzmieniu obowiązującym zgodnie z Uchwałą nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r. w sprawie uchwalenia Kodeksu Etyki Radcy Prawnego). Obwiniony bowiem swym postępowaniem nie kierował się przepisami prawa, które w sposób rażąco naruszył, jednocześnie podlegając jako radca prawny zasadom etyki zawodowej, co skutkowało pociągnięciem go do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Przedmiotowym czynem obwiniony, jako czynem rażąco niezgodnym z prawem bo przecież stanowiącym przestępstwo, uchybił godności zawodu radcy prawnego. Zaistniałe zdarzenie bowiem było dyskredytującym nie tylko dla obwinionego, ale w oczach każdej osoby, która powzięła o tym zdarzeniu wiedzę w sposób oczywisty godzi w dobro i godność zawodu radcy prawnego, podważając zaufanie do tego zawodu. Obwiniony działał przy tym w ramach wykonywania zawodu radcy prawnego i będąc wpisanym na listę radców prawnych.

W zakresie natomiast zarzutu 6. ujętego w odwołaniu, tj. zarzutu rażącej niewspółmierności kary orzeczonej przez Sąd I instancji, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie uznał go za częściowo zasadny. Należało uwzględnić w części argumentację obrońcy obwinionego, która doznaje jednak istotnych ograniczeń w zakresie każdego z elementów argumentacji zawartej w odwołaniu.

W ocenie Sądu stopień winy obwinionego oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu wykluczają możliwość orzeczenia wobec obwinionego kar najłagodniejszych spośród przewidzianych przez ustawę, w tym postulowaną przez obrońcę

karę upomnienia w szczególności, przemawiając za orzeczeniem wobec obwinionego kary surowej, nie wyłączając kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Również fakt, iż obwiniony naruszył elementarne obowiązki i standardy, których w sposób szczególny powinien dochować jako radca prawny, a także fakt, iż czyn obwinionego uchybił godności zawodu radcy prawnego oraz podważył zaufanie do tego zawodu i instytucji publicznych, przemawiają za surową reakcją. Tym bardziej, iż obwiniony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, w tym współdziałając z innym radcą prawnym. Przedmiotowy czyn obwinionego nie był przy tym zdarzeniem jednostkowym, wypadkiem, nie miał charakteru nagłego, a obejmował planowe i rozłożone w czasie działanie. Niewątpliwie zachodzi w tym wypadku również istotna potrzeba w zakresie kształtowania świadomości prawnej, potrzeba również prewencji generalnej, zgodnie z którą kara wymierzona obwinionemu powinna wyrażać zdecydowany brak akceptacji dla tego rodzaju postępowania. Okoliczności te podjął również w uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd I instancji.

W ocenie jednak Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego orzeczonej wobec obwinionego stanowiła karę rażąco niewspółmierną, rażąco zbyt surową, z poniżej wskazanych powodów, jakie legły u podstaw zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Analizując okoliczności podniesione w odwołaniu trzeba wskazać, iż istotnie Sąd Rejonowy wydając wspomniany na wstępie wyrok wskazał w uzasadnieniu, iż w jego ocenie nie ma potrzeby orzekania w postępowaniu karnym m.in. zakazu wykonywania zawodu przez obwinionego, albowiem już samo skazanie i wymierzenie kary stanowią wystarczającą dolegliwość jak i wywołują określone skutki prawne (k. 523). Przy czym okoliczność tę interpretować w ocenie Sądu należy tak, iż owym skutkiem prawnym jest zwłaszcza niniejsze postępowanie dyscyplinarne, w którym zachodzi możliwość orzeczenia określonych kar w ramach pełnego katalogu ustawowego.

Uwzględnienia jednak wymaga fakt, iż obwiniony w postępowaniu karnym ukarany został jedynie karą jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby dwóch lat, a także karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50 zł każda. Sądy obu instancji uznały przy tym taką karę za wystarczającą, zwłaszcza z punktu widzenia celów kary. Należy zatem i w postępowaniu dyscyplinarnym



uwzględnić argumentację i rozważania zawarte w uzasadnieniach orzeczeń zapadłych w postępowaniu karnym, **zwłaszcza uwagi Sądu Rejonowego (k. 522-523), które Sąd uznał za aktualne i przemawiające na korzyść obwinionego już w owym czasie.**

Prawdą jest, iż obwiniony **innych przestępstw, ani też innych deliktów dyscyplinarnych nie popełnił**, wykonując również zawód radcy prawnego przez wiele już lat po przedmiotowym zdarzeniu, jak i przed nim. Pozwala to na przyjęcie oceny, iż obwiniony – pomimo konsekwentnie przyjętej linii obrony w postępowaniu karnym i dyscyplinarnym i związanego z nią nieprzyznawania się do winy – daje rękojmię, iż więcej podobnych czynów nie popełni. Obwiniony w szczególności pozytywnie przeszedł okres próby oznaczony w postępowaniu karnym. Wykonuje również zawód radcy prawnego od wielu lat i nie toczą się wobec niego inne postępowania dyscyplinarne. Obwiniony ma obecnie 50 lat.

Faktem jest również, iż od popełnienia przedmiotowego czynu **minie niebawem już 14 lat**. Jest to długi czas, w trakcie którego obwiniony musi mimo wszystko w dalszym ciągu mierzyć się ze skutkami swego postępowania, stawać wobec ich konsekwencji. Zważyć przy tym należy jednak, iż – jak wykazano powyżej – obwiniony swoim postępowaniem również istotnie przyczynił się do przedłużenia trwania niniejszego postępowania. Z drugiej strony jednocześnie dostrzec należy, iż konieczność ponownego procedowania sprawy wynikała z opisanych w powołanym na wstępie orzeczeniu Sądu Najwyższego okoliczności, za które obwiniony nie odpowiadał. Przy tym zdarzały się istotne okresy niepodejmowania czynności w sprawie.

Należy również dostrzec, iż obwiniony pozostaje osobą aktywną nie tylko na gruncie zawodowym, ale również angażuje się w inicjatywy o charakterze sportowym i integracyjnym zwłaszcza w środowisku radców prawnych. Jest przy tym zaangażowany w funkcjonowanie wielu podmiotów. Angażuje się również w zakresie szkoleń dotyczących zarządzania zgodnością. Okoliczności te dokumentują wydruki dołączone do pisma obrońcy obwinionego z dnia 22 czerwca 2023 r. Należy z drugiej strony zauważyć jednak, iż równolegle do praktyki zawodowej godzonej z wyboru obwinionego z tak rozległym zaangażowaniem w przedsięwzięcia dodatkowe, w czasie trwania niniejszego postępowania, obwiniony nie uchronił się wielokrotnie przed niemożnością uczestniczenia w czynnościach postępowania. Zdarzało się również, iż aktywności związane z owym

dodatkowym zaangażowaniem obwinionego były przyczyną, podawanym ku temu bezpośrednim powodem, niestawiennictwa obwinionego na rozprawie.

Obwiniony istotnie skazany w postępowaniu karnym został za ułatwienie popełnienia przestępstwa innej osobie. Nie zmienia to jednak faktu, iż sam popełnił w ten właśnie sposób przestępstwo.

Ostatecznie jednak należy mieć na uwadze, iż najsurowsza z kar przewidzianych przez ustawę za przewinienia dyscyplinarne, kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, jest karą ostateczną. Ma charakter eliminacyjny. Powinna być przy tym zastrzeżona dla najdrastyczniejszych przypadków, takich w których w szczególności nie do zaakceptowania jest dalsze funkcjonowanie sprawcy w ramach zawodu radcy prawnego z perspektywy ustawowych dyrektyw karania i celów odpowiedzialności dyscyplinarnej, albo też brak jest podstaw do przyjęcia, iż nie popełni on kolejnego deliktu dyscyplinarnego w przyszłości. W ocenie Sądu taka sytuacja w niniejszej sprawie obecnie nie zachodzi.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu kara zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat, wzmocniona dodatkowo zakazem wykonywania patronatu na czas 6 lat, jest karą adekwatną, spełniającą swe role ustawowe, w tym zwłaszcza w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Kara ta niosąc ze sobą bardzo istotną przecież dolegliwość, jednocześnie nie eliminuje trwale możliwości dalszego wykonywania zawodu przez obwinionego, pozwalając mu na kontynuowanie praktyki zawodowej w przyszłości.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji rozstrzygnięcia.

Stosownie do treści art. 70 [6] ust. 2 ustawy o radcach prawnych kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych należało obciążyć obwinionego. Zryczałtowaną wysokość przy tym kosztów postępowania ustalono zgodnie z uchwałą nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego [t.j. określony uchwałą nr 621/XI/2022 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 14 czerwca 2022 r.], uwzględniając w szczególności obszerność akt sprawy.